

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2018r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: st. prot. sąd. Izabela Koszuta

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda --

po rozpoznaniu dnia 14.03.18r.

sprawy **G. H.**, s. G. i H. zd. C., ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 9 lipca 2005r. do stycznia 2017r. w P. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroków Sądu Rejonowego VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich w Poznaniu w sprawie VIII RC 492/06 obowiązku opieki poprzez niełożenie na utrzymanie syna D. H. (1) w wyniku czego łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych a nadto naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a kk

I. Oskarżonego G. H. uznaje za winnego, że w okresie od października 2006r. do stycznia 2017r., z wyłączeniem miesiąca marca 2016r., uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich w Poznaniu w sprawie VIII RC 492/06 obowiązku opieki poprzez niełożenie na utrzymanie syna D. H. (1) alimentów w wysokości 300 zł miesięcznie, w wyniku czego łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, a nadto naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1a kk i za to na podstawie art. 209 § 1a kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięć) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin miesięcznie.

II. Na podstawie art. 35 § 4 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 kk zobowiązuje oskarżonego do bieżącegołożenia na utrzymanie syna D. H. (2).

III. Na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty.

/-/ SSR I. Hantz – Nowak

UZASADNIENIE

A. H. (1) i G. H. byli w związku małżeńskim od 1998r. do czerwca 2008r. (rozstali się w lipcu 2005r., natomiast wyrok rozwodowy zapadł w dniu 18.06.08r. II C 3396/07 przed Sądem Okręgowym w Gdańsku). Z tego związku urodził się syn D. – 07.01.1999r. Wyrokiem z dnia 20.10.2006r. w sprawie VIII RC 492/06 zasądzono alimenty na rzecz D. w kwocie po 300 zł miesięcznie, począwszy od 1.10.06r. Oskarżony G. H. od momentu rozstania nie interesował się synem, od tego czasu nie płacił alimentów. A. H. (1) wniosła sprawę do komornika we wrześniu 2007r., egzekucja nie odniosła skutku. Dwa razy matka dziecka otrzymała od oskarżonego przez komornika kwotę 143 zł – dnia 4.08.09r. i

167 zł – dnia 30.09.09r. A. H. (1) sama utrzymuje syna, nie przysługiwały jej alimenty z funduszu, więc nie korzystała. A. H. (1) zarabia ok. 1600 zł. Nikt nie pomaga jej finansowo.

Oskarżony przebywał w szpitalu od 12.06.17r. do 23.06.17r. w G. w związku z udarem prawej półkuli mózgu, migotanie przedsionków, nadciśnienie tętnicze.

G. H. ma 60 lat. Jest rozwiedziony, ma jedno dziecko, ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem, pracuje w zieleni miejskiej jako pracownik fizyczny, zarabia ok. 1500 zł, nie był wcześniej karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego /k. 226-228, 284v-285, 285v/,

- zeznań świadka A. H. (1) /k. 285-285v, 5-6/,

- dokumentów: odpisu wyroku (k. 7-8, 22), wnioski o egzekucję (k. 9), zajęcie (k.10), zaświadczenie (k. 14), pismo komornika (k. 17, 21, 23), kart karnej (k. 28, 282), karta leczenia szpitalnego (k. 267-268)

Oskarżony **G. H.** w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu, natomiast przed Sądem - przyznał się częściowo. Wyjaśnił, że nie miał zameldowania, nie płacił bo nie miał pracy, żona uciekła od niego z dzieckiem, po jakimś czasie urząd wyeksmitował go z mieszkania, nie wiedział, że alimenty zostały zasądzone, nie wiedział też gdzie przebywa żona z dzieckiem, w tym czasie był bezdomny, stracił mieszkanie, załamał się, nie mógł znaleźć pracy, znalazł pracę na rusztowaniach i w jej trakcie spadł, miał połamane żebra , to było w 2016r., po wypadku nie mógł znaleźć pracy, popadł w depresję, od września 2017r. pracuje w zieleni miejskiej, mieszka u kolegi, bierze leki na nadciśnienie, na leki wydaje ok 300 zł.

Sąd dał częściowo wiarę powyższym wyjaśnieniom oskarżonego. Sąd nie dał wiary temu, że oskarżony nie wiedział o zasądzonych alimentach, że nie mógł ich płacić. W ocenie Sądu, oskarżony, posiadał możliwości zarobkowe, by uiszczać alimenty w okresie od października 2006r. do stycznia 2017r. Oskarżony powinien podejmować działania zmierzające do uzyskania pracy i środków finansowych na utrzymanie syna. Jak wskazał był na bezrobociu, ale praca była za ciężka i nie wyrabiał. Zdaniem Sądu, oskarżony jako osoba dyspozycyjna, posiadał możliwości zarobkowe pozwalające na zdobycie środków na płacenie alimentów w całości. Oskarżony ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem. Kwota ustalonych alimentów z pewnością pozostawała w zasięgu możliwości finansowych oskarżonego. Oskarżony mógł płacić alimenty. Jak wynika, z zeznań świadka A. H. oskarżony nie robił synowi ani prezentów np. na święta nic nie kupował, nie interesował się synem. Sam fakt problemów mieszkaniowych, zdrowotnych nie wyklucza możliwości podejmowania przez oskarżonego starań o uzyskanie środków na utrzymanie dziecka. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, jako nie budzącym wątpliwości w świetle doświadczenia życiowego i logiki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. H. (1). Zdaniem Sądu, są one szczere, konsekwentne, logiczne, spójne i pozostają w zgodzie z zebranymi w sprawie dokumentami, w tym z informacjami od komornika. Świadek szczerze przyznała, że nie otrzymywała pieniędzy z funduszu alimentacyjnego, musiała sama uzyskać środki na utrzymanie syna. Potwierdziła, że oskarżony nie dawał synowi prezentów, ani nie interesował się dzieckiem. Zeznania świadka nie wzbudziły wątpliwości Sądu, stąd uznał je za wiarygodne.

Sąd dał wiarę dokumentom wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego, gdyż zostały sporządzone przez uprawnione podmioty, w granicach ich kompetencji, nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by to uczynić z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 209 § 1a kk, jednak w innym okresie niż wskazywał oskarżyciel.

W okresie od października 2016 roku do stycznia 2017 roku, z wyłączeniem miesiąca marca 2016r. w P. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec syna D. H. (3), określonego na kwotę 300 zł, wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 20.10.06r. w sprawie VIII RC 492/06, w wyniku czego łączna wysokość powstałych zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, a nadto naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czyli dopuścił się przestępstwa z art. 209 § 1a kk. Zdaniem Sądu, wina i sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości w świetle zeznań świadka A. H. (1) oraz ujawnionych dokumentów, w tym informacji od komornika.

Dobrem chronionym przez przepis art. 209 § 1a kk jest obowiązek opieki, a jego istotą zabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji osób dla sprawcy najbliższych oraz tych, których prawa w tym zakresie zabezpieczone są orzeczeniem sądowym lub ustawą. Przestępstwo z art. 209 § 1a kk jest przestępstwem skutkowym z zaniechania i polega na uporczywym uchylaniu się od wykonywania obowiązku opieki, poprzez nielożenie na utrzymanie osób uprawnionych. Aby znamiona tego czynu zabronionego zostały spełnione, muszą zostać spełnione łącznie następujące przesłanki:

- sprawca był zobowiązany do obowiązku opieki,
- uchylał się od tego obowiązku, a polegało to na nielożeniu na utrzymanie osoby uprawnionej,
- w wyniku tego, osoba uprawniona narażona została na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W pojęciu uchylania się zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia ona ciężącego na niej obowiązku, mimo istnienia obiektywnej możliwości jej wykonania. Sprawca obowiązku nie wypełnia, bo go wypełnić nie chce lub go lekceważy. Element obiektywny uchylania się polega na czynieniu tego przez pewien czas, chociaż już niepłacenie alimentów przez okres co najmniej 3 m-cy może stanowić przestępstwo.

W świetle ustalonej linii orzecznictwa uchylanie się od obowiązku lożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi dopiero wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. Musi to więc być zachowanie umyślne.

Mając na uwadze powyższe należy wyraźnie podkreślić, że rozpoznając sprawę o niealimentację należy zbadać przede wszystkim przyczyny niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego przez domniemanego sprawcę, a co za tym idzie ustalić czy i kiedy były obiektywne powody niewywiązywania się z tego obowiązku.

Przestępstwo niealimentacji zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności bądź pozbawienia wolności do lat dwóch.

Ważne jest również, że przestępstwo z art. 209 § 1a kk jest przestępstwem materialnym. Skutkiem, od którego zależy jego popełnienie, jest narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Podstawowe potrzeby życiowe należy rozumieć jako zabezpieczenie minimum egzystencji, ale również uzyskanie wykształcenia i korzystanie z dóbr kultury, służących zaspokojeniu potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania osobowości uprawnionego. Do wypełnienia ustawowych znamion tego przestępstwa wystarcza samo narażenie uprawnionego do alimentacji na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb, pozostające w związku przyczynowym z uchylaniem się sprawcy od ciężącego na nim obowiązku.

Skoro istota przestępstwa uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacji polega na narażeniu bezpośrednim i konkretnym osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to nie usuwa skutku przestępstwa fakt, iż potrzeby te są zaspokajane przez inne osoby, np. matkę.

Oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa, gdyż był zobowiązany prawomocnym wyrokiem Sądu do płacenia alimentów na syna po 300 zł miesięcznie. Obowiązek alimentacyjny został ustalony w tej wysokości w październiku

2006r., stąd Sąd przyjął początkowy okres nie alimentacji właśnie od października 2006r. Mimo posiadanych możliwości zarobkowych w okresie od października 2016r. do stycznia 2017r. nie wywiązywał się z tego obowiązku. Sąd wyeliminował okres miesiąca marca 2016r. uznając, że oskarżony przebywał wówczas w szpitalu z powodu złamania żeber podczas wypadku w pracy, tak więc trudno wykazać, że w tym okresie miał możliwości zarobkowe by uiścić alimenty. Zdaniem Sądu, oskarżony, mimo wskazywanych kłopotów mieszkaniowych i zdrowotnych miał możliwość poszukiwania pracy, choćby w zawodzie mechanika, która umożliwiłaby mu wywiązywanie się z alimentów. Oskarżony wiedział przecież, że jest ojcem dziecka i miał pełną świadomość, że konieczne jest dostarczanie środków na jego utrzymanie. Negatywny stosunek oskarżonego prezentuje również jego postawa polegająca na braku zainteresowania dzieckiem przez tak długi okres. Sąd uznał, że brak uiszczania alimentów przez oskarżonego w przypisanym mu okresie naraziło dziecko na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Matka dziecka musiała sama podejmować trud utrzymania syna, nie miała możliwości skorzystania z pomocy funduszu czy osób najbliższych. Fakt zaspokajania podstawowych potrzeb dziecka przez inne osoby nie wyłącza ustawowego znamienia narażania na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb. Zdaniem Sądu, postawa oskarżonego wykazuje lekceważący stosunek do obowiązku łożenia na utrzymanie dziecka, pomimo obiektywnych i potencjalnych możliwości zarobkowych. Tak więc, w ocenie Sądu, zostały wyczerpane znamiona z art. 209 § 1a kk.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się zasadami z art. 53 § 1 i 2 kk.

W ocenie Sądu, kara 10 miesięcy ograniczenia wolności nie przekracza stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz bierze pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Za okoliczność łagodzącą należy uznać stan zdrowia oskarżonego, trudną sytuację materialną oraz jego niekaralność. Jako okoliczności obciążające Sąd uznał nagminność tego rodzaju przestępstw na terenie całego kraju. W ocenie Sądu, wysokość kary ograniczenia wolności wymierzonej w dolnych granicach przewidzianych przez ustawodawcę spełni stawiane przed nią cele i uwzględnia okoliczności mające na nią wpływ. Zdaniem Sądu, wymierzenie kary grzywny bądź pozbawienia wolności nie byłoby uzasadnione z uwagi na to, że uzyskiwane przez oskarżonego dochody są niewielkie, a pozostając na wolności może kontynuować pracę w celu spłaty zadłużenia. Z tego względu Sąd uznał, że jedyną karą która spełni rolę prewencji generalnej i indywidualnej jest kara ograniczenia wolności.

W pkt II wyroku Sąd zobowiązał oskarżonego do bieżącego łożenia na utrzymanie syna D..

W punkcie II wyroku Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty, uznając, że ewentualne środki pieniężne powinien przeznaczyć przede wszystkim na spłatę alimentów.

/-/ SSR Izabela Hantz-Nowak